

SCENARIUSZ

Archanioł, BARTEK Anioł Biały, ALBERT głos 1 GABRYŚKA głos 2, MARTYNA Józef, KACPER II Maryja, WIKTORIA	Maciek, OLA Bartosz, DAWID Jędrzek, MICHAŁ M Pasterz 1, AREK Król Herod, KACPER W Diabeł, KACPER P	Dworzanin 1 ZUŚKA Dworzanin 2 PATRYCJA Kacper, KACPER I Melchior KACPER K Baltazar, MICHAŁ SZ Dziecko 1 KAŚKA D Dziecko 2 KASKA B Chór POZOSTALI
--	---	---

SCENA PIERWSZA (wieczór w Betlejem)

Kolęda

Jest taki dzień, bardzo ciepły choć grudniowy.

Dzień zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.

Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich.

Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski.

REF. Niebo ziemi, niebu ziemia,

Wszyscy wszystkim ślą życzenia.

Drzewa ptakom, ptaki drzewom

Tchnienie wiatru, płatkom śniegu.

Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku.

Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.

Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem.

Dzień, piękny dzień, dzisiaj nam rok go składa w darze.

REF. Niebo ziemi, niebu ziemia,

Wszyscy wszystkim ślą życzenia.

A gdy wszyscy, usną wreszcie, noc igliwia zapach niesie.

Anioł 1

Zanim tę radosną nowinę powiemy

Wszystkim tu zebrany bardzo dziękujemy,

Że przybyli do nas, bo rzeczy ciekawie przedstawiać będziemy

co się działy dawniej w palestyńskiej ziemi.

Anioł 2

Pamiętajcie tylko, by nadstawiać ucha,

By to, co mówimy, dobrze było słyhać.

Oto się Bóg Ojciec zlitował nad światem,

zesłał Syna swego, by stał się nam bratem.

Anioł 1

Aby nas wykupił od grzechu Adama,

byśmy kiedyś mogli przejść przez nieba bramę.

Powiemy dziś państwu, w jakim przyszedł stanie

i kto pierwszy przybył na to powitanie.

I jakie ofiary dla Pana złożyli.

Aniołowie razem

Wszystko to ujrzycie, jakbyście tam byli.

Archaniol

„W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, aby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna”

Aniol 2

Już niedaleko Betlejem.

Całe szczęście, bo Maryja ze zmęczenia mdleje.

(Wchodzi zmęczona Maryja z Józefem, Józef puka do różnych drzwi i szuka noclegu)

Głos 1

Któż tam, czego chcecie?

Józef

Z daleka przybywamy, noclegu szukamy!

Głos 1

Noclegu, noclegu chcecie? A mało to domów na świecie?

Nie ma u nas miejsca w gospodzie, ni w chacie, ni w zagrodzie.

Głos 2

Któż tam kołacze?

Józef

Z daleka przybywamy, noclegu szukamy!

Głos 2

Ważniejsi tu od was byli i złotem zapłacili.

Za darmo przyjąć nie mogę! Ruszajcie dalej w drogę.

Maryja

Każda odmówiła nam gospoda, i nikt nie udzielił pomocy.

I nikt nam ręki nie podał. Bezdomni jesteśmy wśród nocy.

Józef

Pewno Ci zimno. Drzysz cała. Muszę coś znaleźć dla Ciebie, abyś choć trochę się przespała, nim gwiazdy zbledną na niebie.

Co widzę, obok jest szopa dla owiec i żłobek słomą wysłany.

Ale jakże w ubogiej stajence mieszkać Najświętszej Paniencie?

Maryja

A któż się smucić może? Tu przyjdzie Dziecię Boże!
 Już nawet nie jestem zmęczona, swe Dziecię wezmę w ramiona!!
 Śpiewać Mu będą Anieli, w ubozuchnej pościeli....Chodźmy!

SCENA DRUGA - PASTERZE
(Na polu pasterzy)

Anioł 1

Niedaleko miasta, które zwą Betlejem,
 które się znajduje w palestyńskiej ziemi,
 strzegli o północy swych owiec pasterze,
 przed snem odmawiając wieczorne pacierze.

Anioł 2

Gdy mówili pacierz, przyszedł do nich anioł
 z wieścią, by się każdy dzisiaj Bogu kłaniał.
 pokłonił się Bogu, małemu Dzieciątku,
 co się narodziło w żłóbku, niebożątko.

Anioł 1

Pastuszkowie, bracia mili, nie czekajcie ani chwili,
 oto w Betlejem, tam gdzie stajenka, zrodziła Dziecię Panienska!!
 Wesoła z nieba nowina: Bóg Ojciec zesłał nam Syna.
 Leży na sianku we żłobie, nie ma sukienki na sobie.

Pasterz 1

Dziwy się dzieją na świecie! Hej, chłopcy, czy mnie słyszycie?

Bartosz

Czemu tak wrzeszczysz po nocy?
 Słyszemy wyraźnie przecież.
 Anioła widziały twoje oczy?
 Że takie głupstwa pleciesz?

Pasterz 1

Może każdy mnie wyśmiej, ale co widziałem, w to wierzę.
 A to, co dokoła się dzieje, strach po prostu mnie bierze!!!

Jędrek

Opowiedz, opowiedz nam o tym!
 Czy coś wielkiego się stało?
 Serce nam wali jak młotem!

Pasterz 1

Bóg przybrał ludzkie ciało!

Maciek

Na pewno mu się zjawia śniła, miał jakieś nocne widziadła.
Oczy mu mgła pokryła, a zmora na piersiach siadła!

Bartosz

Nie śmiejcie się! A to śpiewanie? Chyba żeście wszyscy słyszeli.
Czy to jest wzięte za nic? To chyba śpiewali anieli??!

Jędrek

O, patrzcie, coś z nieba płynie, szum wielki w obłokach słyhać.
Może za chwilę świat zginie?! Ze strachu nie można oddychać!!

Pasterz 1

Wstańcie, wstańcie, pasterze mili
Boże Dzieciątko w stajence kwili.
Spieszmy się, spieszmy do tej Dzieciny.
Ona nam wszystkie odpuści winy.

Pasterze

Pójdźmy!! Pójdźmy!!

Bartosz

Jakże! Podarków żadnych nie weźmiemy?
Z pustymi rękami przed Panem staniemy?

Jędrek

Tak wielkiemu Panu cóż my biedni damy?
Skoro nic godnego dla Niego nie mamy?

Maciek

Każdy da co ma. Czy mało, czy wiele.
Zaniesiemy Panu w tej jednej kobiecie!
Chociaż ubogie te nasze ofiary,
Bóg patrzy na serca - nie na dary!!

SCENA TRZECIA
(W pałacu Heroda)

Anioł 1

Tak, piękne były te wszystkie śpiewy,
podniosła się radość z narodzin Jezusa.
Lecz gdy pomyśleć, jakie chmury gniewu
idą nad stajenkę??!! To krwawi się dusza.

Anioł 2

Król Herod wielki, król żydowskiej ziemi,
władca okrutny, panowania chciwy,
pragnie odwieczne wyroki odmienić
i czyha właśnie na życie dziecińy.

Anioł 1

Straszny to władca, lęka się go każdy,
na jego widok bledną nawet gwiazdy.
Gdzie tylko spojrzy jego dziki wzrok,
Tam krew, tam zbrodnia, tam jęki i mrok.

Herod

Spokoju wciąż zaznać nie mogę,
wciąż ktoś czyha na me życie drogie.
Przecież kazałem poucinać głowy
wszystkim, co chcieli zamiast mej osoby,
siebie na tronie królewskim zobaczyć.
A oto znowu dochodzą mnie wieści,
które w mej głowie nie chcą się pomieścić!!!
Ponoć do miasta naszego przybyli,
jacyś królowie z dalekiej krainy,
żeby powitać syna królewskiego,
w tych dniach, w tym państwie gdzieś narodzonego.

Dworzanie!! Jak to było?? Skąd są ci królowie?
Mówcie otwarcie, bo.... po waszej głowie!

Dworzanin 1

Panie i władco! Królu miłościwy!
Wszystko powiemy, tylko bądź cierpliwy!
Bo to, co stało się tej dziwnej nocy,
dawno głosili w swych pismach prorocy.

Herod

Mówcie, niech który co powie!!
Mówcie otwarcie, bo... po waszej głowie!!

Dworzanin 2

Oto z dalekiego Wschodu, mimo trudu i zachodu,
Trzej królowie przyjechali, po niebie się rozglądali,
bo gwiazda stanęła nad żłóbkiem, gdzie leży dziecko malutkie.

Dworzanin 1

Ta Dziecina to Król świata, przysła z sobą ludzi zbratać,
nikogo wcale się nie boi, bo Go straż anielska chroni.

Herod

On nikogo się nie boi? Bo go straż anielska chroni?
Ja mam wojska sto tysięcy, a jak zechcę, jeszcze więcej!!!
Niebo i ziemię poruszę! A Dzieciątko zabić muszę!!

Dworzanin 2

Miłośniwy królu, panie! Nie trzeba się wcale trwożyć,
Oto idą trzej królowie, by i tobie pokłon złożyć.

Herod

Witam, witam was, królowie. Cóż to każdy z was mi powie?
Wiem, że rozgłos o mnie płynie po całej wschodniej krainie.
Przybyliście tu w te strony, by mi złożyć swe pokłony!!????

Kacper

Wielki zaszczyt to, że dane, jest nam ujrzeć ciebie, panie!
Ale przybyliśmy po to, by powitać tu z ochotą,
Więszego Króla od ciebie. Pana na ziemi i w niebie!

Melchior

Gdzie jest więc ten Król żydowski, narodzony z mocy Boskiej?
Widzieliśmy gwiazdę Jego, ona przywiodła nas do Niego.

Herod

Nie wiem nic o Królu żadnym, o którym aż mówią gwiazdy.
Nie znam też miejsca Jego urodzenia.
Gdy Go znajdziecie, dajcie mi znać potem,
Bo i ja również żyję tym pragnieniem,
by hołd mu złożyć, obdarować złotem.

Baltazar

Więc nam żegnaj wszechpotężny panie!
Za twą gościnę dziękujemy szczerze!
kiedy się wszystko, tak jak chcemy stanie,
złożymy dary Królowi w ofierze.

Herod

Co tu robić, co tu robić? By w swe ręce Dziecię zdobyć?

Diabel

Oto jestem aniołem nocy, by tobie, królu, dziś przyjść z pomocą.
 Dla mnie na świecie nie ma trudności,
 wszystko potrafię rozwiązać z łatwością.
 Ta Dziecina z tronu chce cię zrzucić,
 nigdy nie przestaniesz się smucić!!
 Bo dopóki żyć będzie dzieciątko ono,
 ty zawsze niepewny będziesz swego tronu.

Anioł biały

Ja jestem anioł biały, dla Boga żyję chwały.
 Ja przychodzę ludziom z pomocą,
 kiedy ich serca złe myśli mrocą.
 Słuchaj Herodzie, to Dziecię małe,
 nie chce umniejszyć twej ludzkiej chwały,
 nie pragnie tobie odebrać tronu,
 Chce ludzi zaprowadzić do Bożego domu!!

Diabel

Nie możesz królu żyć na tym świecie,
 by razem z tobą rządziło Dziecię!
 Ty albo Ono! Ono albo ty!
 innej już drogi nie znajdziesz nigdy!

Anioł Biały

Ach królu Herodzie, ach królu Herodzie!
 Podszepty takie budzą tylko trwogę.
 Pozostaw małe Dzieciątko w spokoju,
 Ono nie pragnie posiadłości twojej.

Herod

Nie wiem co robić, nie wiem, co robić!!!
 I pragnę spokoju, i Dziecię chcę zdobyć.

Anioł Biały

Pozostaw Dziecię, a wtedy w twej duszy
 nie będzie trwogi, męki i katuszy!!

Diabel

Nie! Skończ z Dzieciątkiem! Wtedy w spokoju
 będziesz panował całe życie swoje .

Herod

Więc co mam zrobić? Co mam zrobić,
 by to Dziecię w swoje ręce zdobyć?

Diabeł

Każ wymordować w całej okolicy,
każde dziecko, co dwóch lat jeszcze nie liczy.
Każ stracić wszystkie! Wszystkie bez wyjątku!
A wtedy zginie wśród nich i Dzieciątko!

Herod

Tak! To mi tylko uratuje tron!
Niechaj więc zginie, wśród dzieciątek On!

Anioł 2

Lecz jak czytamy w naszym Piśmie Świętym,
Na nic się zdały te plany przekłete.
I choć król Herod dzieci wymordował,
Jednak Jezusa Bóg cało zachował.

Anioł 1

Bo kazał Świętej Rodzinie w nocy
uciekać, gdzieby poniosły ich oczy.
Do ziemi egipskiej, gdzie przez dwa lata
czekali, aż umrze okrutny syn kata.

SCENA CZWARTA - PRZY ŻŁÓBKU**Archanioł**

W dzień narodzenia Syna Jedynego,
Ojca Przedwiecznego, Boga prawdziwego,
Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy.

Archanioł

Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,
Zaraz do Betlejem szybko przybieżeli.

Pasterz 1

O, Boże Dziecię! Tobie się kłaniamy! Ciebie kochamy!

Bartosz

Ubogie dzisiaj składamy dary, liche ofiary,
Ale z całego serca niesiemy!

Razem

Dobrymi być chcemy!

Maciek

Tak się cieszę dzieciąteczko, że zostaniesz z nami,
 Że przyniosłem Ci w podarku koszyk z jabłuszkami.

Jędrek

A ode mnie masz, Maleńki, śmietankę w garnuszku,
 Bo Cię kocha, bo Cię wielbi małe me serduszko.

Pasterz 1

Jezu mały, co na sianku leżysz,
 Przyjmij te ubogie dary od Twoich pasterzy.
 Przyjmij dobry Jezu, wielki nasz Panie,
 Nasze podarki, nasze śpiewanie.

Bartosz

O ile stąd dobrze widać,
 Jakiś pochód się przybliża!

Maciek

Tak, to trzej królowie jadą, na wielbłądach i z paradą.

Jędrek

O, już wchodzą, już są z nami,
 Już witają pokłonami Dzieciątko Boże.

Kacper

Przybyłem z dalekiej, arabskiej krainy,
 Bo słyszałem niezwykle dla ucha nowiny.
 Gwiazda mnie do Ciebie tu przyprowadziła,
 Złota w darze Ci przyniosłem, Dziecineczko miła.

Melchior

I ja Cię witam, Jezu z dawna obiecany!
 Zrodzony w szopie i w żłobku na sianie.
 Składam Ci kadzidło wonne jako Bogu
 I Kapłanowi, co łaski w krąg sieje
 Spraw, bym teraz taką kroczył drogą,
 Co wzmacnia wiarę, miłość i nadzieję.

Baltazar

Długie tygodnie do Ciebie jechałem,
 Bo Cię bardzo ujrzeć chciałem.
 Królu! A to wonna mirra dla Ciebie zebrana,
 Boś z wielkiego nieba zstąpił, aby cierpieć za nas.

Maryja

O, dzięki wam, trzej królowie dzięki! Mój syn, który dzisiaj się narodził,
 Zleje na was łaski z mej poręki, szczęściem wiekuistym was nagrodzi.

Józef

Pobłogosław, Jezu, aby pokój zapanował na całym świecie,
Aby tylko radość była wokół. Pobłogosław nas, Boże Dziecię.

Anioł 1

O, Jezu maleńki, w tej stajni, w tym żłobie
Przecież niewygodnie i zimno jest Tobie.

Anioł 2

Zimno Mu, zimno, lecz czeka z nadzieją,
Że serca dobrych dzieci, dzisiaj Go ogrzeją.
Żłóbek ma zimny, sianko kłujące,
Dzieci Mu przyniosą serduszka gorące.

Dziecko 1

My jesteśmy jeszcze młodzi i skarbów nie mamy,
Ale, Ciebie Jezu drogi, nad wszystko kochamy.
Kochać Ciebie, to nie znaczy mówić „Panie, Panie”!
Ale wiernie zachowywać Twoje przykazania!

Dziecko 2

Przyrzekamy więc od dzisiaj, rano i wieczorem,
Powolutku i pobożnie mówić swój paciorek.
Przyrzekamy Tobie, Jezu, że w niedzielę, w święta,
O modlitwie na Mszy Świętej będziemy pamiętać.

Dziecko 1

Że będziemy zawsze słuchać tatusia i mamy.
To Ci dzisiaj dobry Jezu, głośno przyrzekamy.
A na znak, że to jest prawda, że mówimy szczerze,
Przyjmij od nas te serduszka złożone w ofierze.

Dziecko 2

Pobłogosław nas Boża Dziecino,
Nas wszystkich tutaj zebranych.
By od złego grzechu nikt więcej nie zginął,
By nikt nie oddalił się od Pana.

Aniołowie

Pobłogosław nas dzieciątko Boże, aby serca nasze zawsze były czyste.
Byśmy Boga całą duszą wielbili i w łączności z Bogiem tylko żyli.

Józef

Dziękuję serdecznie, żeście tu przybyli, By pokłon złożyć naszemu Dzieciątku.
Wszyscy rozejdziemy się za małą chwilę,
Rozpoczniemy trudy życia od początku.

Maryja

Niech Wam w pracy Jezus towarzyszy
Bóg, co się narodził owej świętej nocy.
Niechaj będzie z wami w rozgwarze i w ciszy.
Niechaj Bóg się w was rodzi, a truchleją moce.

Herod

A gdy zabłyśnie gwiazda, w błękitnej dalekości,
Będziemy z sobą dzielić, Opłatek – chleb Miłości.

Anioł Biały

A łamiąc okruch biały, wśród nocy świętej ciszy,
Niechaj się serca nasze, jak dzwony rozkołyszą.

Diabeł

Oto już cud się spełnia, już biją w niebo dzwony.
O witaj na, Jezu, w Betlejem narodzony.

Anioł 1

Ty, któryś jest Miłością i sercem tego świata,
Zagarnij serca nasze i w Imię swoje zbrataj.

Anioł 2

Niech zamilkną swary, zawiści, ludzkie złości.
Noc święta, wigilijna...
Dzielmy ten Chleb Miłości.